

<http://dx.doi.org/10.16926/pd.2019.01.26>

Jacek FILEK

<https://orcid.org/0000-0003-1518-3092>

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

Włoska filozofia dialogu. Przegląd

Streszczenie

Artykuł stanowi próbę ukazania, iż włoska filozofia „dialogu” (Guido Calogero, Aldo Testa) z lat 50–60 wieku XX nie jest „filozofią dialogu”, pojętą jako „nowe myślenie”, jako radykalne porzucenie kartezjańskiej perspektywy egologicznej. Recepcja owego „nowego myślenia” z lat 20. zeszłego wieku (przede wszystkim: Martin Buber i Franz Rosenzweig) jest we Włoszech znacząco spóźniona i polega zasadniczo na uproszczeniach i na przeoczeniu, że oto mamy do czynienia z radykalnie nowym paradygmatem myślowym. Filozofowie włoscy, jak sami to określają, poszli „własną drogą”. Oznacza to jednak, że w ogóle nie otworzyli się na autentyczną filozofię dialogu.

Słowa kluczowe: filozofia dialogu, dialog, odpowiedzialność, Guido Calogero, Aldo Testa.

Filozofia dialogu jest nie dość adekwatną nazwą ruchu filozoficznego, zainaugurowanego niemal jednocześnie przez kilku myślicieli w latach pierwszej wojny światowej i tuż po niej. Ów ewenement, iż nowa myśl zaprezentowana zostaje nie przez jednego protagonistę, lecz przez działających po części niezależnie od siebie myślicieli z różnych krajów, tłumaczy się wspólnotą doświadczenia, na które składają się, z jednej strony, doświadczenie „końca świata”, jakim dla wielu była pierwsza wojna światowa, z drugiej zaś – wypalaniem się paradygmatu kartezjańskiego, paradygmatu subiektywności, który rozpoznany został jako egologia, jako filozofia imperialistycznego „ja”.

W okopach pierwszej wojny światowej na niespotykaną dotychczas skalę doszło do zabijania się wręcz, a podstawowa zasada instrukcji żołnierskiej brzmiała: nie patrzeć w twarz zabijanego człowieka, bo „twarz – jak to później wyraził Emmanuel Levinas – mówi: ty mnie nie zabijesz”. O owej „wojnie na wyczerpanie”, jak określa się wojnę z lat 1914–1918, mówią nawet historycy włoscy, iż

„jej punktem centralnym była tragiczna rzeczywistość okopów”¹. Okopy były paradoksalnie szczególnym doświadczeniem bliskości, bliskości ciepłych i umierających „swoich”, jak i bliskości zabijanych „obcych”.

Masywny udział w pierwszej wojnie światowej mieli również Włosi. Dość przypomnieć, iż w samej bitwie pod Caporetto 265 tysięcy żołnierzy włoskich zostało wziętych do niewoli, zaginionych było 350 tysięcy, a ogólną liczbę poległych w wojnie Włochów szacuje się na 600 tysięcy. Można by zatem pomyśleć, że również we Włoszech pojawiają się ślady myślenia dialogicznego. Tymczasem wśród około dziesięciu nazwisk filozofów dialogu z lat dwudziestych minionego wieku nie znajdziemy żadnego włoskiego nazwiska. Również obszerna kwerenda, jaką ostatnio miałem okazję przeprowadzić w głównych bibliotekach Rzymu, tj. skrupulatne przeglądanie niemal wszystkich włoskich czasopism filozoficznych z lat 1918–1939, nie dała pozytywnego rezultatu. Mało tego, pojawiający się po drugiej wojnie światowej włoscy dialogicy, Guido Calogero i Aldo Testa, w swych książkach nie tylko nie wspominają o pierwszych dialogikach z okresu międzywojennego, ale sprawiają wrażenie, jakby w ogóle o nich nie słyszeli. Zaczynają niby od nowa.

Jednakże to, co książki publikowane we Włoszech od roku 1950 prezentują jako filozofię dialogu, nie ma, moim zdaniem, wiele wspólnego z owym radykalnie „nowym myśleniem”, z jakim wystąpili pierwsi dialogicy. Jak to możliwe?

Uwikłani we własną historię i we własne wewnątrzwłoskie dyskusje (zmaga nie się z neoidealizmem, z cieniami Giovaniego Gentilego i Benedetto Crocego) nie dostrzegli poruszenia, jakim było wystąpienie Bubera, Rosenzweiga i innych z radykalnie „nowym początkiem” filozofowania. Przez niemal pół wieku trudno mówić w ogóle o jakiejś recepcji myśli dialogicznej we Włoszech. Wprawdzie już w artykule z 1926 roku pojawia się nazwisko Bubera, ale nie jako filozofa dialogu (por. Lattes 1926). W roku 1958 ukazuje się włoski wybór pism Martina Bubera pt. *Il principio dialogico*, gdzie pomieszczony został m.in. traktat dialogiczny *Ja i Ty* (Buber 1958). Wkrótce ukazują się też pierwsze prace poświęcone Buberowi, jednakże o minimalnym zasięgu². I choć w roku 1974 Andrea Poma publikuje niewielką monografię *La filosofia dialogica di Martin Buber* (Torino 1974, 151), to jeszcze w roku 1986 włoski znawca filozofii dialogu, Emilio Baccharini, w zbiorze *Lessico della persona umana*, pod redakcją Armando Rigobello, publikując tekst pt. *Soggetto, soggettività, intersoggettività* (253–313), w którym pięć stron poświęca Buberowi, pisze m.in.:

Filozofia jego [tj. Bubera], określana upraszczająco *dialogizmem*, wniosła wkład do antropologii w ogromnej mierze jeszcze nieprzemyślany, przynajmniej we Włoszech, gdzie prócz nazwiska jest on prawie nieznanym (*Lessico della persona umana* 1986, 303).

¹ Por. rozdz. o pierwszej wojnie światowej w 12. tomie kilkunastotomowej *La Storia* (2004); cytata za wyd. pol. *Historia powszechna / Historia Polski* (2008: 69).

² W porządku chronologicznym wymienić tu należy następujące pozycje: Cohen (1961); Babolin (1964); Babolin (1965); Lizzio (1968).

W roku 1991, w piątym tomie (956 stron!) monumentalnego dzieła *Novecento filosofico e scientifico. Protagonisti*, pod redakcją Antima Negriego, znajduje się rozdział zatytułowany *Filozofowie żydowscy*, a w nim trójka „protagonistów”: Franz Rosenzweig, Martin Buber i Emmanuel Levinas. Autorem podrozdziału o Buberze (213–235) jest wspomniany wyżej Emilio Baccarini, który pisze o nim jako o badaczu chasydyzmu, jako o badaczu judaizmu, a dialogice poświęca ledwie trzy strony. Warto dodać, iż do podrozdziału o Rosenzweigu jego autor, Massimo Cacciari, dodał tłumaczenie „*Nowego myślenia*” (Il „*Nuovo pensiero*”) – to wedle mojego rozeznania pierwsze napomknięcie we Włoszech o „nowym myśleniu”. Dopiero w roku 2009 pojawia się poważniejsza publikacja, mianowicie: *Fra Atene e Gerusalemme. Il „nuovo pensiero” di Franz Rosenzweig* (Ciglia 2009).

Natomiast w kolejnej monumentalnej (dwa tomy, łącznie 1400 stron) *Storia dell'antropologia filosofica* Battisty Mondina z lat 2001–2002 znajdujemy trzydziestoparustronicowy rozdział zatytułowany *Personalisti żydowscy: Martin Buber, Abraham Joshua Heschel, Hans Jonas, Emmanuel Levinas*, w którym autor pisze:

Personalizm filozofów żydowskich jest specyficznie personalizmem relacyjnym, gdzie akcent położony jest raczej na Ty bądź na Innym niż na Ja. Jest to zatem personalizm, który implikuje pewną *nową antropologię*, zdolną, by dać podstawę „człowiekowi całkowitemu” (Mondin 2002, 622).

To dość typowe we Włoszech zaszeregowanie myśli Martina Bubera, jest on postrzegany jako „filozof żydowski” i jako personalista. Niemal nigdy jako ktoś, kto występuje z radykalnie nowym programem filozoficznym.

Tymczasem wbrew upraszczającym opiniom, iż owo „nowe myślenie” – ta nazwa, pochodząca od Rosenzweiga, wydaje się bardziej adekwatna – ma proveniencję judaistyczną, warto w tym miejscu przypomnieć, że chronologicznie pierwszym, który wystąpił z dialogicznymi ideami, był austriacki nauczyciel Ferdinand Ebner, katolik. Katolikiem był też wczesny dialogik francuski Gabriel Marcel. Jednym z pierwszych dialogików (lata 1921–1922) był też Eberhard Grisebach, protestant, którego myślenie pozostawało jednak całkowicie laickie. Protestantem był też przejęty ideami filozofii dialogu Dietrich Bonhoeffer. Faktem jest, iż największą popularność uzyskali filozofowie pochodzenia żydowskiego, mianowicie: Martin Buber i Franz Rosenzweig. Nie upoważnia to jednak do formułowania tezy, iż filozofia dialogu wyrasta z judaizmu.

Z tradycją judaistyczną niewiele ma też wspólnego artykułowana we Włoszech od lat pięćdziesiątych XX wieku *la filosofia del dialogo*. Jednak niewiele ma ona też wspólnego z reprezentowanym przez Bubera i Rosenzweiga „nowym myśleniem”. Symptomatyczne jest zatem to, iż 2006 roku, w nowej edycji reprezentatywnej, dwunastotomowej *Enciclopedia filosofica*, w haśle „Buber Martin”, któremu poświęcono cztery kolumny, w ogóle nie pada określenie „filozofia dialogu” – tak, jakby nazwa ta była już zastrzeżona dla tego, co filozofią dialogu

nazywają Włosi³. Głównymi „winowajcami” są tu wspomniani już Guido Calogero i Aldo Testa.

Calogero publikuje w roku 1950 rozprawę pt. *Logo e dialogo*, którą – z poprawkami – włącza później jako część podstawową do zbioru zatytułowanego *Filosofia del dialogo*, wydanego w 1962 roku. Książka ta cieszy się popularnością i jest wznawiana. Jednakże już sam podtytuł: *Esej o duchu krytycznym i wolności świadomości* pokazuje, że nie mamy tu do czynienia z „nowym myśleniem”, lecz właśnie ze „starym”. Calogero głosi „ducha tolerancji” i „wolę dialogu”. Zamiast alternatywy egoizm – altruizm, która według niego jest konstrukcją głównie logiczną, gdzie obie postawy występują na tym samym poziomie, proponuje przeciwstawienie woli zrozumienia innych, otwarcia się na ich idee oraz ich wymogi, z jednej strony, egoistycznemu zamknięciu się, ignorowaniu innych i braku woli ich rozumienia z drugiej strony. Zasadą staje się *la volonta del dialogo* – wola dialogu. Punktem wyjścia jest przeto ego i jego wola, która w tym przypadku jest wolą dialogu, a naprzeciw są inni, nie Buberowskie Ty, które „wypełnia cały horyzont”, lecz mnodzy inni.

W nowym wydaniu z 2015 roku autor przedmowy, Stefano Petrucciani, podkreśla, iż dla Calogero owa „zasada dialogiczna [*il principio del dialogo*], czyli powinność rozumienia innych, jest nawet bardziej pierwotna niż ta, którą nazywa on «zasadą logo» [*il principio del logo*], czyli zasada niesprzeczności” (Calogero 2015)⁴. Argument Calogero na rzecz filozofii dialogu ma charakter moralny, a nie ściśle filozoficzny, nie sięga on wymiaru ontologiczno-egzystencjalnego i niczego nie zmienia w tradycyjnej wykładni człowieka.

Bardziej imponującą jest działalność Aldo Testy. W 1957 roku publikuje on *La dialogica universale* i *Il dialogo sociale* oraz *Somma dialogica*. Równocześnie zakłada pismo „Il Dialogo”, którego jest redaktorem naczelnym i które ukazuje się regularnie przez kilkadziesiąt lat. W 1958 roku publikuje *La scuola del dialogo*, a w roku 1960 zakłada w Rzymie Akademię Dialogu. W 1962 publikuje *Meditazioni su Rousseau. Dal contratto sociale al dialogo sociale*, a w 1964 publikuje *Dialogica*. Jego też zasługą było powstawanie tzw. „domów dialogu” [Casa del dialogo]. To jednak daleko nie wszystko. Przyszna, że nie potrafiłem zapanować nad tym całym bogactwem publikacyjnym i wielowymiarowością działalności Aldo Testy. Oto człowiek z misją: światu dramatycznie potrzebny jest dialog, dialog między kulturami, dialog między religiami, dialog między

³ Por. *Enciclopedia filosofica* (2006), autorem hasła „Buber Martin” jest późniejszy autor wspomnianej już z książki o Rosenzweigu – Francesco Paolo Ciglia (2009).

⁴ Tamże, S. Petrucciani, *Introduzione. Attualità della filosofia del dialogo*, s. IV. W tym miejscu trzeba odnotować, iż w trzecim tomie polskiego *Przewodnika po literaturze filozoficznej XX wieku*, pod redakcją Barbary Skargi (Warszawa 1995) znajduje się omówienie *Filosofia del dialogo* Guida Calogero autorstwa właśnie Stefano Petrucciniego (tłum. J. Ugniewska, ss. 56–62) i że oba teksty, tj. jego wprowadzenie do wydania oryginalnego i owo omówienie w polskim *Przewodniku*, choć dzieli je 20 lat, to myślowo są tożsame.

ideologiami, dialog między narodami, między zwaśnionymi stronami – wniosek: trzeba uczyć dialogu. To bezsprzecznie godna uznania inicjatywa, jednakże z punktu widzenia filozofii dialogu jako „nowego myślenia” inicjatywa ta ma w sobie coś z nieporozumienia. To trochę tak, jakby uczyć dialogu Pana Cogito, który ciągle pozostaje tym samym kartezjańskim Panem Cogito. Włosi jakby nie wiedzieli albo wiedząc, nie przyjmowali do wiadomości, że filozofia dialogu z lat dwudziestych minionego wieku odesłała Pana Cogito do lamusa historii filozofii.

Włoska filozofia dialogu jest jeszcze jedną *filosofia speciale*, gdzie obowiązuje ten sam tradycyjny sposób myślenia, a zmienia się jedynie przedmiot rozważania, wedle schematu *filozofia X*, gdzie za X podstawić można rozmaite fenomeny. Jest więc ona ciągle tym samym paradygmatem myślowym. Owa Calogeriańska „wola dialogu” jest aktywnością odpodmiotową, tzn. poczyną się z Ja. Włoscy filozofowie nie potrafili zerwać z dominacją ego. Ich „dialog” jest inicjatywą Ja.

Traktat dialogiczny Martina Bubera *Ja i Ty* jest otwarciem nowej perspektywy, któremu i tak brak radykalizmu Grisebacha czy Levinasa, a nawet brak mu konsekwencji. Wymowny jest już sam fakt, iż tytuł brzmi *Ja i Ty* miast *Ty i Ja*, nie mówiąc o tym, iż Buberowskie Ja (*das Ich*), jak i Ty (*das Du*) to gramatycznie trzecie osoby. Natomiast włoscy filozofowie, miast posunąć się dalej, cofają się wstecz – ich dialogika osuwa się w egologikę.

Nie może tedy dziwić, iż opublikowana we Florencji w roku 1960 przez Stelio Zeppiego monografia *Problem dialogu we współczesnej myśli włoskiej (Il problema del dialogo nel pensiero italiano contemporaneo*, 336 stron) musi rozczarować każdego, kto poszukuje jakiegoś rozwinięcia zainicjowanych przez pierwszych dialogików badań. Nie może dziwić też, iż nie znajdziemy tam nic o ideach Ebnera, Rosenzweiga i innych. Buber wspomniany jest tylko raz i to jako „twórca personalizmu oraz inaugurujący przeciwstawienie pomiędzy abstrakcyjną i uprzedmiotawiającą świadomością, która degradowuje «Ty» [...], a miłością, która otwiera się na osobę innego, na «Ty», na podmiot” (Zeppi 1960, 278). Dziwne natomiast jest, iż najwięcej stron autor poświęca nie Guido Calogero, lecz Gabrielowi Marcelowi, bądź co bądź filozofowi francuskiemu.

Pewnym potwierdzeniem przedkładanej tu interpretacji włoskiej filozofii dialogu może być rozumienie czy raczej nierozumienie podstawowej kategorii „nowego myślenia”, jaką jest odpowiedzialność. To bowiem głównie zasługa filozofów dialogu, iż pojęcie odpowiedzialności awansowało w XX wieku z raczej marginalnej pozycji pojęcia moralnego oraz prawnego na pozycję podstawowego pojęcia ontologiczno-egzystencjalnego, charakteryzującego w sposób istotowy bycie człowiekiem. Odpowiedzialność zajęła miejsce, jakie w paradygmacie egologicznym zajmowała wolność. Dla Grisebacha czy Levinasa to odpowiedzialność jest niejako warunkiem wolności, a nie wolność odpowiedzialności. Nic z tego nie znajdujemy jednak u włoskich autorów. Pojęcie to w ogóle

nie skupia ich uwagi. Przez całe lata we Włoszech obowiązuje jej prawnej proveniencji rozumienie jako odpowiedzialności za uczynione zło, czyli odpowiedzialności negatywnej.

Wybitni skądinąd filozofowie włoscy, tacy jak Benedetto Croce (1943, 126–127), Enzo Paci (1957) czy Nicola Abbagnano⁵, utrwalają stereotyp rozumienia odpowiedzialności, która pojawia się dopiero w wyniku jakiegoś działania bądź jego zaniechania. Sytuacja mogłaby się nieco zmienić po publikacji tłumaczenia *Zasady odpowiedzialności* Hansa Jonasa⁶. Jednakże ontologiczną teorię odpowiedzialności, jaką Jonas obszernie wyklada w swej książce, jakby przeoczono i zakwalifikowano jego propozycję jedynie jako etykę ekologiczną⁷. W trzecim, uzupełnionym przez Giovanniego Fornero wydaniu *Dizionario di filosofia* (1960), hasło *Abbagnano* zostaje uzupełnione przez dodanie paru zdań o Jonasie i Levinasie. Jonasa zasada odpowiedzialności zostaje określona jako „zasada ekologiczna”, a Levinas zakwalifikowany jako autor „*sui generis* etyki odpowiedzialności”⁸. Włosi się ciągle bronią również przed nowym rozumieniem odpowiedzialności.

Indagowani przeze mnie włoscy specjaliści od filozofii dialogu, na pytanie: dlaczego w ogóle nie przyjęli nawet do wiadomości owego nowego otwarcia dialogicznego z lat dwudziestych XX wieku? – albo czuli się wręcz dotknięci pytaniem, albo odpowiadali, że oni poszli własną drogą. Kiedy argumentowałem, że w ten sposób w ogóle nie otworzyli się na owo „nowe myślenie”, już nie odpowiadali. Jest to dla mnie coś niezrozumiałego: włoska filozofia dialogu jako zasłonięcie i uniknięcie rzeczywistej filozofii dialogu. Wspomniany tu dwukrotnie profesor Emilio Baccarini pisał w liście do mnie:

Myślenie dialogiczne jest pewnym rozdziałem specyficznym dla filozofii języka niemieckiego. Z teoretycznego punktu widzenia w całości się z Panem zgadzam, lecz we Włoszech filozofia dialogu wędruje własnymi drogami⁹.

Pytanie: dlaczego? pozostaje otwarte.

Bibliografia

Babolin A. (1965), *Essere e alterità*, Gregoriana, Padova.

Babolin A. (1964), *La relazione come l'apriori dell'essere in Martin Buber*, „Studia Patavina” 11(3), 415–452.

⁵ Por. hasło *Responsabilità*, [w:] *Dizionario di filosofia* (1960).

⁶ Pierwsze wydanie włoskiego tłumaczenia *Zasady odpowiedzialności* Hansa Jonasa ukazało się w 1990, a następne w 1993 i 2002.

⁷ Por. np. Maiorca (1990), monografia mająca ambicję bycia summą wiedzy o odpowiedzialności. Autor odnotowuje *Zasadę odpowiedzialności*, pisząc o Jonasie w przyp. 70 na s. 564 jako o tym, który łączy etykę odpowiedzialności z ekologią i w ogóle nie wnika w jego teorię odpowiedzialności.

⁸ *Dizionario di filosofia* (1998, 930).

⁹ Z listu Emilio Baccariniego z 3 maja 2019 r.

- Buber M. (1958), *Il principio dialogico*, tłum. P. Facchi i V. Schnabel, Milano.
- Calogero G. (2015), *Filosofia del dialogo*, Morcelliana, Brescia.
- Croce B. (1943), *Etica e politica*, Laterza, Bari.
- Historia powszechna / Historia Polski* (2008), Biblioteka Gazety Wyborczej, t. 18, Warszawa.
- Enciclopedia filosofica* (2006), t. II, Bompiani, Milano.
- Ciglia F.P. (2009), *Fra Atene e Gerusalemme. Il „nuovo pensiero” di Franz Rosenzweig*, Genova – Milano.
- La Storia* (2004), Massimo L. Salvadori (red.), Roma.
- Lattes D. (1926), *Poeti e pensatori ebrei contemporanei*, „La Parola” (Ottobre).
- Levi Cohen E. (1961), *Logica, linguaggio e comunicazione nel pensiero di Martin Buber*, „Atti XII Congresso Internazionale di Filosofia”, vol. XII, Firenze, 273–279.
- Lizzio M. (1968), *Il „Grundwort” di Martin Buber*, [w:] *Dialettica e dialogo*, Catania.
- Maiorca C. (1990), *I Fundamenti della responsabilità*, Giuffrè, Milano.
- Lessico della persona umana* (1986), A. Rigobello (red.), Studium, Roma.
- Mondin B. (2002), *Storia dell’antropologia filosofica*, t. II, Bompiani, Bologna.
- Przewodnik po literaturze filozoficznej XX wieku* (1995), B. Skarga (red.), Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Zeppi S. (1960), *Il problema del dialogo nel pensiero italiano contemporaneo*, Firenze.
- Paci E. (1957), *Responsabilità e personalità*, [w:] tegoż, *Fondamenti di una sintesi filosofica*, Milano.
- Responsabilità* (hasło), [w:] *Dizionario di filosofia* (1960), N. Abbagnano (red.), Torino.

Italian philosophy of dialogue. Overview

Summary

The article attempts to show that the Italian philosophy of “dialogue” (Guido Calogero, Aldo Testa) from the 1950s and the 1960s is not a “philosophy of dialogue”, understood as “New Thinking”, as a radical abandonment of the Cartesian egological perspective. The reception of that “New Thinking” of the 1920s (mainly: Martin Buber and Franz Rosenzweig) in Italy is significantly belated and essentially consists of simplifications and overlooks that we are dealing with a radically new thinking paradigm. Italian philosophers, as they themselves define it, went “their own way”. It means, however, that they have not at all opened themselves to the authentic philosophy of dialogue.

Keywords: philosophy of dialogue, dialogue, responsibility, Guido Calogero, Aldo Testa.